

Opał, Drop (feat. Szymi Szyms)

Wszędzie przekłety
Na miast rzucony wentyl
Znam swoje błędy
Staram się ich nie popełnić
Chwila, popełnij
Ja jak zakłety, wchodzę w zakręty
Coś taki spięty?

Wagonów przewożę ten styl
Diler rzuca nowe koła
Pora pora porapować
W swoich worach ważę słowa
To co w twoich worach ziomal, to fałszywy towar